

Anna Olek

Koncepcja pracy w szkole niedzielnej : analiza wykładów ks. Karola Kotuli wygłoszonych na szkoleniu nauczycieli szkoły niedzielnej w Ustroniu w 1928 roku

Rocznik Teologiczny 56/2, 223-250

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OLEK ANNA*

Koncepcja pracy w szkole niedzielnej – analiza wykładów ks. Karola Kotuli wygłoszonych na szkoleniu nauczycieli szkoły niedzielnej w Ustroniu w 1928 roku

Słowa kluczowe: Ks. Karol Kotula, Johann Heinrich Schüren, nabożeństwo dla dzieci, szkoła niedzielna, szkolka niedzielna, metodyka

Wstęp

Szkoła niedzielna, szkolka niedzielna, nabożeństwo dla dzieci – użycie takich nazw dla niedzielnych, dopołudniowych zajęć dla dzieci, można zaobserwować w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w III RP¹. Odbywają się one równoległe do trwających nabożeństw, a ich głównym celem jest przekazywanie dzieciom przesłania Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu w przystępny im sposób².

Do tej pory nie zostały przeprowadzone w Polsce żadne badania tego zjawiska – zarówno jeśli chodzi o stan aktualny, jak i jego historię. Jedne z pierwszych impulsów do organizowania zajęć szkoły niedzielnej w Polsce można odnaleźć na przełomie XIX i XX wieku na Śląsku Cieszyńskim w kontekście rozwijającego się wówczas ruchu przebudzeniowego³. Osobami prowadzącymi niedzielne zajęcia z dziećmi byli ludzie świeccy, bez wykształcenia teologicznego

* Mgr Anna Olek jest studentem Studiów III stopnia (doktoranckich) w ChAT.

¹ Idea szkoły niedzielnej nie ogranicza się w Polsce tylko do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ale jest również propagowana i rozwijana przez inne protestanckie kościoły i denominacje. Mowa o szkołach niedzielnych w odniesieniu do całego protestantyzmu w Polsce jest potrzebna i nawet konieczna, jednak na dzień dzisiejszy, ze względu na brak danych czy badań, jest niemożliwa. Z tego względu, rozważania niniejszego artykułu ograniczą się do niektórych jej recepcji w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce.

² Por. A. Korczago, *Wykażmy troskę o nabożeństwa dla dzieci*, [w:] Kalendarz Ewangelicki, 2005, Bielsko-Biała 2004, s. 158.

³ Wiadome jest, że założona na początku XX wieku w Cieszynie Społeczność Chrześcijańska propagowała pracę w szkołach niedzielnych. por. K. Sikora, *Rola Społeczności Cieszyńskiej w Kościele*, [w:] Głosy Kościelne, nr 5, 1 II 1930, s. 5.

jak i pedagogicznego⁴. Jedną z form przygotowujących pracowników do zaangażowania w szkołach niedzielnych były tzw. lekcje pokazowe⁵, odczyty⁶, przygotowania dla nauczycieli⁷. Organizowano też zjazdy⁸ oraz kursy⁹, które wydaje się, że początkowo miały głównie zasięg lokalny (uczestniczyli w nim ewangelicy z polskiego i czeskiego Śląska Cieszyńskiego). Na uwagę zasługuje natomiast „Kurs dla nauczycieli szkółek niedzielnych”, zorganizowany przez Polski Związek Towarzystw i Zborów Ewangelickich w II RP¹⁰, który odbył się w Ustroniu w dniach 9 do 14 lipca 1928 roku. Kurs ten był znaczącym wydarzeniem w historii rozwijającego się ruchu szkół niedzielnych w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce¹¹, o czym świadczą szczegółowe relacje z jego przebiegu na łamach ówczesnych czasopism¹².

W programie kursu wzięło udział 70 uczestników. Wśród nich byli członkowie parafii w Ustroniu i sąsiednich zborów, goście z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego (z Błędowic, Czeskiego Cieszyna, Trzyńca, Bystrzycy, Nawsia), jak również przyjezdni z Warszawy, Krakowa i Łodzi¹³. Wykładowcami były doświadczone w pracy w szkółkach niedzielnych osoby¹⁴. Wykłady poruszały następujące zagadnienia: materiał nauczania, przygotowanie nauczyciela

⁴ Wśród osób zgłaszających się do pracy w szkole niedzielnej byli członkowie danych parafii, należy jednak zaznaczyć, że w większości były to kobiety (por. [w:] Poseł Ewangelicki, nr 52, 23 XII 1916, s. 4), następnie członkowie Społeczności Chrześcijańskiej, czasem nauczyciele (por. [w:] Ewangelik, nr 6, 7 II 1925, s. 4), a wraz z powstaniem Związku Młodzieży Ewangelickiej w 1926 roku, również młodzież (por. [w:] Poseł Ewangelicki, nr 37, 11 IX 1926, s. 4).

⁵ [w:] Poseł Ewangelicki, nr 37, 14 IX 1918, s. 4.

⁶ [w:] Poseł Ewangelicki, nr 38, 21 IX 1918, s. 4.

⁷ [w:] Ewangelik, nr 48, 26 XI 1927, s. 5.

⁸ [w:] Poseł Ewangelicki, nr 32, 10 VIII 1918, s. 3.

⁹ Przykładem może być „Zjazd Pracowników Szkółek Niedzielnych”, który odbył się w Cieszynie w 1918 roku, por. tamże, s. 4.

¹⁰ Działalność Polskiego Związku Towarzystw i Zborów Ewangelickich, założonego m. in. przez ks. J. Burshego, Ks. K. Michejdę, Ks. F. Michejdę, rozciąga się na lata 1923-1929. Wśród jego celów znajdowało się m.in. „pogłębianie ewangelickiego życia religijnego”, natomiast sposobami działania oprócz organizacji konferencji, zjazdów było również organizowanie kursów. Por. J. Szturc, *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*, Warszawa 2006, s. 89-90.

¹¹ Kościół Ewangelicko-Augsburski w II RP różnił się terytorialnie od jego stanu posiadania w PRL i III RP, por. *Kościół Luterski na ziemiach polskich (XVI-XX wiek). W ramach Rzeczypospolitej państw ościennych i na emigracji*, red. J. Kłaczkow, Toruń 2012, s. 12.

¹² [w:] Poseł Ewangelicki, nr 21, 26 V 1928, s. 3.; nr 29, 21 VII 1928, s. 1.; nr 30, 28 VII 1928, s. 1.; [w:] Głosy Kościelne, nr 29, 28 VII 1928, s. 1.; [w:] *Kalendarz Ewangelicki 1929*, Cieszyn 1929, s. 79 i 99.

¹³ [w:] Poseł Ewangelicki, nr 29, 21 VII 1928, s. 1.

¹⁴ [w:] Głosy Kościelne, nr 29, 28 VII 1928, s. 1.

do prowadzenia zajęć z dziećmi, szkółki niedzielne w Polsce i za granicą (zwłaszcza w Niemczech)¹⁵. Po każdym wykładzie był przeznaczony czas na pytania i dyskusje. W ramach kursu, uczestnicy mogli zobaczyć również lekcję pokazową z udziałem dzieci ze szkółki niedzielnej z Ustronia¹⁶. Na zakończenie kursu kierownik – Ks. prof. J. Szeruda – dokonał jego podsumowania, podając główne wytyczne pracy w szkole niedzielnej¹⁷.

Jednym z mówców był ks. Karol Kotula, który wygłosił pięć wykładów dotyczących metodyki pracy w szkółce niedzielnej. Wykłady te zostały wydane zarówno w podręczniku: *Metodyka pracy w szkółce niedzielnej*¹⁸, jak i na łamach czasopisma „Głosy kościelne” w latach 1928-29¹⁹, dzięki czemu zachowały się po dzień dzisiejszy. Ich treść dotyczy istotnych z punktu widzenia pracy w szkółce niedzielnej zagadnień, które miały wpływ na kształtowanie się ówczesnego myślenia o jej istocie, jak i jej praktycznej postaci. Sam ich autor w przedmowie do *Metodyki pracy w szkółce niedzielnej* pisze, że inspiracją w tworzeniu wykładów była niemieckojęzyczna pozycja Johanna Heinricha Schürena: *Gedanken über den Religions-Unterricht der Christlichen Volksschule*²⁰. Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie koncepcji szkoły niedzielnej według ks. Kotuli na podstawie analizy jego wykładów z roku 1928, odniesionych do istotnych faktów biograficznych oraz w zestawieniu z ideami zawartymi w ww. książce J.H. Schürena.

Terminologia

Brak naukowej refleksji nad teorią i praktyką ruchu tzw. szkoły niedzielnej ma również swoje odbicie w nazewnictwie. Równoległe do trwającego

¹⁵ [w:] Poseł Ewangelicki, nr 29, 21 VII, 1928, s. 1.

¹⁶ [w:] Głosy Kościelne, nr 29, 28 VII 1928, s. 2.

¹⁷ Wśród wytycznych określono m. in. sugerowany ramowy przebieg spotkań z dziećmi, podano wskazówki do prowadzenia liturgii, por. tamże.

¹⁸ K. Kotula, *Metodyka pracy w szkółce niedzielnej. Wykłady na kursie nauczycieli szkółek niedzielnych w Ustroniu od 9-14 lipca 1928*, Warszawa 1929, s. 3.

¹⁹ [w:] Głosy Kościelne – z roku 1928: Wykład I: nr 36, 15 IX, s. 6-7; nr 37, 22 IX, s. 4-5; nr 38, 29 IX, s. 3-5; Wykład II: nr 39, 06 X, s. 3-4; nr 40, 13 X, s. 3-4; nr 42, 27 X, s. 3-4; Wykład III: nr 43, 03 XI, s. 3-4; nr 44, 10 XI, s. 6-7; nr 45, 17 XI, s. 4-5; Wykład IV: nr 47, 01 XII, s. 6; nr 48, 08 XII, s. 5-6; nr 50, 24 XII, s. 3-4; [w:] Głosy Kościelne – z roku 1929: Dokończenie wykładu IV: nr 1, 05 I, s. 4-5; Wykład V: nr 2, 12 I, s. 3-4; nr 3, 19 I, s. 1-2.

²⁰ J.H. Schüren, *Gedanken über den Religions-Unterricht der Christlichen Volksschule*, wyd. 7, Gütersloh 1888.

nabożeństwa dla dorosłych, zajęcia dla dzieci nazywane są zarówno szkołą, szkółką, jak i nabożeństwem dla dzieci.

Wydaje się, że w praktyce przyjęto określenie „szkółka niedzielna”²¹. Również na łamach czasopism ewangelickich takich jak: „Poseł Ewangelicki”²², „Strażnica Ewangeliczna”²³, „Zwiastun”²⁴ czy w innych publikacjach jak „Kalendarz Ewangelicki”²⁵, używane jest określenie „szkółka niedzielna”. Jest to zdrobnienie terminu „sunday school” pochodzącego z kręgów anglo-ame-rykańskich, odnoszącego się do ruchu religijnego nauczania organizowanego w ramach parafii lub zborów, będącego również określanym jako „szkoła kościelna” (ang. Church School²⁶).

Biorąc pod uwagę funkcję zdrobnień w języku polskim²⁷, stosowanie określenia „szkółka niedzielna” mogło służyć podkreśleniu różnicy pomiędzy nią a państwową instytucją szkoły, przy równoczesnym pozostaniu przy jej szkolnym charakterze, m.in. przez to, że w jej strukturach odbywa się religijne kształcenie i wychowanie dzieci.

Drugim określeniem niedzielnych zajęć dla dzieci jest „szkoła niedzielna”. Czasem bywa ono używane zamiennie z terminem „szkółka niedzielna”²⁸, jednak zdecydowanie częściej stosuje się go w odniesieniu do wydarzeń związanych z ruchem szkół niedzielnych za granicą²⁹. Obecnie jednak określenie to wydaje się rzadziej stosowane.

²¹ Nazewnictwo stosowane przez Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, które prowadzi zinstytucjonalizowaną formę kształcenia pracowników szkółki niedzielnej. Patrz: <http://www.cme.org.pl/index.php?D=758> (data dostępu: 27.08.2014).

²² Przykładowo: [w:] Poseł Ewangelicki, nr 26, 27 VIII 1914, s. 6; nr 51, 23 XII 1922, s. 3.

²³ Przykładowo: [w:] Strażnica Ewangeliczna, nr 5, 15 III 1947, s. 15; nr 1, 15 I 1959, s. 15.

²⁴ Przykładowo: [w:] Zwiastun, nr 4, 15 II 1969, s. 63; nr ½, 1-15 I 1982, s. 23.

²⁵ Przykładowo: [w:] Kalendarz Ewangelicki 1973, Warszawa 1972, s. 196; [w:] Kalendarz Ewangelicki 2000, Bielsko-Biała 1999, s. 81.

²⁶ M. Kwiran, *Religionsunterricht in USA – ein Vergleich Edukative und methodische Perspektiven amerikanischer Religionspädagogik – ein pragmatischer Ansatz*, Frankfurt am Main 1987, s. 252.

²⁷ Stosowanie zdrobnień w języku służy m.in. pomniejszeniu znaczenia słowa w odniesieniu do jego podstawy słowotwórczej. Patrz: *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*, wersja 2 (CD), Warszawa 2008.

²⁸ Przykładem może być relacja z otwarcia szkoły niedzielnej w Mikołowie w 1947 roku: [w:] Strażnica Ewangeliczna, nr 5, 15 III 1947, s. 15; bądź artykuł ks. J. Karpeckiego, *O jedynoty typ Szkoły Niedzielnej*, [w:] Kalendarz Ewangelicki 1949, nr 62, Cieszyn 1948, s. 63-66.

²⁹ Przykładem może być relacja z Konferencji Światowej Rady Wychowania Chrześcijańskiego i Szkół Niedzielnych, [w:] Strażnica Ewangeliczna, nr 13, 15 VII 1960, s. 207; relacja z X Wszechświatowej Konferencji Szkół Niedzielnych w Los Angeles, [w:] Głosy Kościelne, nr 4, 26 I 1929, s. 4.

Trzecim określeniem niedzielno-dopołudniowych zajęć dla dzieci jest „nabożeństwo dla dzieci”³⁰. Wydaje się, że użycie tego terminu ma na celu podkreślenie liturgicznego charakteru spotkania chrześcijan – w miejsce tradycyjnego układu uczeń-nauczyciel³¹. Manfred Uglorz na łamach Kalendarza Ewangelickiego z roku 1971 postulował wyraźniejsze rozgraniczenie pomiędzy szkółką niedzielną a „lekcją nauczania kościelnego”, wskazując, że skoro w trakcie szkółki ma miejsce głoszenie Słowa Bożego dzieciom, to ich spotkanie jest tak samo ważne jak nabożeństwo dla dorosłych³². Jednym z dezyderatów w sprawie badań nad ruchem szkół niedzielnych byłoby zbadanie kwestii stosowania i oporów wobec wprowadzenia nazwy „nabożeństwo dla dzieci” – pomimo bardzo solidnej argumentacji teologicznej, nazwa ta wydaje się być stosowana w praktyce znacznie rzadziej niż termin „szkółka niedzielna”.

Powyższy krótki zarys jest jedną z pierwszych prób wprowadzenia przejrzystości terminologicznej – wskazuje on na istniejący pluralizm stosowanych określeń. Z tego względu określenia „szkoła niedzielna”, „szkółka niedzielna” i „nabożeństwo dla dzieci” w niniejszym artykule będą stosowane zamiennie.

Ksiądz Karol Kotula (1884-1968)³³ – prekursor szkół niedzielnych w Polsce

Trudno wyobrazić sobie badania nad historią ruchu szkół niedzielnych w Polsce z pominięciem ks. Kotuli, który dzięki swojemu wykształceniu i doświadczeniu odegrał znaczącą rolę w rozwoju tejże kościelnej formy pracy z dziećmi. Stąd też, ważnym jest przyjrzenie się jego biografii przez pryzmat zaangażowania w szkołę niedzielną.

³⁰ Możliwe jest, że określenie „nabożeństwo dla dzieci” jest kalką językową niemieckiego „Kindergottesdienst”, które stanowiło jedną z recepcji idei niedzielnych spotkań dla dzieci. W Niemczech określenie to funkcjonuje od 1882 roku, por. *Kindergottesdienst, Sonntagschule*, G. Ruddat, [w:] *Lexikon der Religionspädagogik*, hrsg. N. Mette i F. Rickers, Bd. 1, Neukirchen-Vluyn 2001, s. 1027.

³¹ Zwłaszcza z punktu widzenia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego zgromadzenie ochrzczonych wierzących, którzy słuchają Słowa Bożego w pełni zasługuje na miano nabożeństwa Słowa Bożego. Patrz Art. 7., 8., 9. *Wyznanie Augsburskie (Konfesja Augsburska)*, przeł. z łaciny J.J. Jackowski, *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, Bielsko-Biała 2003, s. 145.

³² M. Uglorz, *Chodzi o dzieci*, [w:] Kalendarz Ewangelicki 1971, Warszawa 1970, s. 81-82.

³³ Patrz: Religia, Encyklopedia PWN, T. 6, T. Gadacz, B. Milerski (red.), Warszawa 2002, s. 76.

Ks. Kotula urodził się w 1884 roku w Cierlicku na Zaolziu³⁴. Jako dziecko nie uczęszczał na zajęcia szkoły niedzielnej, gdyż takich jeszcze nie było³⁵. Główną formą wychowania religijnego (oprócz lekcji religii i nauki konfirmacyjnej w szkole) było wychowanie w rodzinie³⁶. Po ukończeniu w 1905 roku Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie (które wg. K. Kotuli kształtowało w młodych ludziach ducha polskości i patriotyzmu³⁷) udał się na studia teologiczne do Wiednia, gdzie zaangażował się w pracę szkoły niedzielnej. Szkoła ta była przeznaczona dla dzieci ewangelickich, a zajęcia odbywały się w kilku punktach w mieście. Każdy punkt miał swojego opiekuna, natomiast kierownikiem był prof. Hansa Haberla³⁸. Zaangażowanie ks. Kotuli w szkole niedzielnej nie ograniczało się tylko do prowadzenia zajęć z dziećmi, ale jak sam pisze, brał również udział w cotygodniowych przygotowaniach dla nauczycieli tejże szkoły. Po stosunkowo krótkim czasie, ks. Kotula przejął kierownictwo nad jednym z oddziałów szkoły niedzielnej³⁹. W latach 1906/1907 kontynuował swoje studia na wydziale teologii Uniwersytetu w Halle. Po powrocie do Polski został w 1910 roku ordynowany i skierowany na stanowisko wikariusza parafii w Drogomyślu, gdzie jego służba trwała dwa lata⁴⁰. Następnie został skierowany jako prefekt do polskiego gimnazjum do Orłowej, gdzie nauczyciel miał być „przyjacielem ucznia, nie zaś surowym przełożonym i sędzią”⁴¹. Oprócz pracy w gimnazjum ks. Kotula angażował się również w życie parafii w Orłowej, gdzie założył szkołę niedzielną, którą

³⁴ J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce, Słownik biograficzny XVI-XX wieku*, Bielsko-Biała 1998, s. 156.

³⁵ Por. przypis nr 3.

³⁶ Ks. Kotula zamieścił opis życia religijnego w swoim domu w własnej autobiografii *Od marzeń do ich spełnienia*, w której wymienił czytanie Słowa Bożego, modlitwę, domowe nabożeństwa jako ważne elementy jego rodzinnej religijnej tradycji. Por. K. Kotula, *Od marzeń do ich spełnienia*, Bielsko-Biała 1998, s. 150.

³⁷ K. Kotula, *Lata gimnazjalne*, [w:] *Kalendarz Cieszyński* 1996, Cieszyn 1995, s. 134.

³⁸ Hans Haberl (1868-1928) urodzony w Wiedniu, gdzie od 1893 roku (jako wikariusz parafii ewangelicko-reformowanej) nauczał w szkole niedzielnej, jak również prowadził dla nauczycieli przygotowania do prowadzenia zajęć z dziećmi. Później objął też stanowisko nauczyciela w szkołach średnich. Por. *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, hrsg. F.W. Bautz, Bd. 2, Herzberg 1990, s. 418.

³⁹ K. Kotula, *Od marzeń...*, dz. cyt., s. 53.

⁴⁰ J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX w.*, Bielsko-Biała 1998, s. 156.

⁴¹ M. Bogus, *Kotulowie i ich działania na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*, Ostrawa 2006, s. 230.

później prowadził wraz z dwiema pomocniczkami⁴². W czasie pobytu w Orłowej ks. Kotula zajmował się również publikowaniem artykułów do Posła Ewangelickiego na temat religijnego wychowywania dzieci⁴³. Po zakończeniu I wojny światowej ks. Kotula otrzymał w 1919 roku zaproszenie na stanowisko radcy szkolnego w Poznaniu, gdyż „władze szkolne poszukiwały człowieka odpowiedniego dla zorganizowania polskiego szkolnictwa ewangelickiego na terenie województwa poznańskiego”⁴⁴. Praca ta trwała do 1927 roku⁴⁵. Następnie przeniósł się do Łodzi, gdzie objął stanowisko duszpasterza Organizacji Polaków Ewangelików, która w 1937 roku została przekształcona w parafię⁴⁶.

Jedną z pierwszych inicjatyw w trakcie jego pracy w zborze łódzkim – w 1927 roku – było zorganizowanie przez ks. Kotulę szkółki niedzielnej. Ta forma pracy z dziećmi nie była mu obca, bo jak sam pisze „od czasów studiów wiedeńskich zawsze i wszędzie pracowałem w szkołkach niedzielnych”⁴⁷. Początkowo zajęcia szkoły niedzielnej odbywały się na parafii⁴⁸. Później organizowano je w kilku punktach w mieście, głównie w salach szkolnych; na nabożeństwa uczęszczało około 300 dzieci, a wśród prowadzących byli zarówno nauczyciele, jak i członkowie Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Ewangelickiej⁴⁹.

Wraz z wybuchem II wojny światowej ks. Kotula opuścił Łódź i udał się w rodzinne strony do Cierlicka. Po wojnie wrócił do Łodzi, obejmując stanowisko seniora diecezji⁵⁰. W 1951 roku, jako wiceprezes synodu⁵¹ wysunął

⁴² K. Kotula, *Od marzeń...*, dz. cyt., s. 86.

⁴³ Ks. Kotula podkreśla znaczenie lekcji religii, mówiąc, że musi być ona brana przez prowadzących na poważnie i jako szansa do duchowego wspierania dziecka, do wzbudzenia w nim wiary. Akcentuje również, że lekcja religii będzie tylko wtedy efektywna, jeśli będzie dostosowana do poziomu rozwojowego dziecka, wzbogacona przykładami z życia dziecka. Por. K. Kotula, *Czy można religii nauczyć?*, [w:] *Posł Ewangelicki*, nr 4, 28 I 1911, s. 2-3.

⁴⁴ Na stanowisko to został zaproszony dzięki poleceniu generalnego superintendenta Juliusza Burschego z Warszawy. Zaproszenie to ks. Kotula przyjął z radością głównie ze względu na zmienioną na niekorzyść sytuację polityczną po podbiciu Zaolzia w 1919 roku przez Czechów. Zob. K. Kotula, *Od marzeń...*, dz. cyt., s. 99.

⁴⁵ Owocami pracy ks. Kotuli w Poznaniu było m.in. założenie Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Poznaniu (1919), powołanie seminarium nauczycielskiego w Ostrzeszowie. Zob. J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce...*, dz. cyt., s. 156-157.

⁴⁶ Tamże, s. 157.

⁴⁷ K. Kotula, *Od marzeń...*, dz. cyt., s. 150.

⁴⁸ Była to „salka na piętrze nad salą misyjną parafii św. Jana”, por. tamże, s. 151.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce...*, dz. cyt., s. 157.

⁵¹ [w:] *Strażnica Ewangeliczna*, nr 24, 19 XII 1951, s. 16.

pisemny wniosek do Synodu Kościoła z wyszczególnionymi tematami, które jego zdaniem powinny zostać na najbliższej sesji Synodu przedyskutowane – jeden z przedstawionych przez niego postulatów odnosił się do organizacji szkół niedzielnych, które jego zdaniem powinny być zarządzane w formie nabożeństwa dla dzieci w każdej parafii, w możliwie wielu punktach, a zadaniem parafii miałyby być troszczenie się o pracowników, którzy mogliby się w tę służbę zaangażować⁵². Wnioski ks. Kotuli zostały przyjęte do listy zadań zbliżającej się III Sesji Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w II RP, jako m.in.: kształcenie świeckich pracowników kościelnych, uregulowanie kwestii podręczników do nauczania w szkołkach niedzielnych⁵³. 11 listopada 1951 roku ks. Karol Kotula został wybrany na biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP⁵⁴. Funkcję tę pełnił do 1959 roku⁵⁵.

Przytoczenie wybranych faktów biograficznych z życia ks. K. Kotuli jest dowodem na to, że odegrał on istotną rolę w rozwoju szkół niedzielnych, a w momencie wygłaszania wykładów był duchownym i pedagogiem z dużym doświadczeniem.

Okoliczności napisania przez ks. Karola Kotulę podręcznika pt. „Metodyka pracy w szkołce niedzielnej”

Ważnym wydarzeniem w kontekście niniejszego artykułu jest IV Zjazd Polskiego Związku Towarzystw i Zborów Ewangelickich w II RP⁵⁶, który odbył się w dniach 5-7 sierpnia 1927 roku w Cieszynie pod hasłem „Praca społeczna”⁵⁷. Na tym zjeździe ks. Kotula wygłosił w dniu 6 sierpnia referat o szkołach niedzielnych, po którym wywiązała się dyskusja. Jej podsumowania dokonał ks. bp J. Bursche w słowach oddających zarówno atmosferę ówczesnego spotkania jak i akcentujących nadzieje związane z ruchem szkół niedzielnych: „Szkółka niedzielna nie ma zastępować domowego wychowania religijnego, będącego podwaliną religijności; nie ma też zastępować

⁵² Tamże, s. 6.

⁵³ [w:] *Strażnica Ewangeliczna*, nr 21, 9 XI 1951, s. 3.

⁵⁴ [w:] *Strażnica Ewangeliczna*, nr 24, 19 XII 1951, s. 17.

⁵⁵ J. Kłaczek, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1975*, Toruń 2010, s. 69.

⁵⁶ Por. przypis nr 10.

⁵⁷ [w:] *Posel Ewangelicki*, nr 30, 23 VII 1927, s. 2.

nauki religii, która wytwarzać ma systematyczny pogląd religijny w duszach młodzieży; nie ma na wreszcie zastępować dzieciom nabożeństwa zborowego, ale ma być specjalnym nabożeństwem w celu budzenia ducha religijnego wśród dzieci”⁵⁸. Po wygłoszonym referacie i wysunięciu wniosków z dyskusji, ks. Kotula zadeklarował opracowanie małego podręcznika dla szkół niedzielnych ze wskazówkami metodycznymi i stworzenia cykli tekstów na użytek w szkole niedzielnej⁵⁹. Zapewne ze względów czasowych – rok 1927 był czasem zmiany miejsca służby z Poznania do Łodzi – nie doszło do zrealizowania powziętego zamierzenia. Jak sam ks. Kotula pisze we wstępie do *Metodyki pracy w szkółce niedzielnej*, by choć częściowo wywiązać się ze złożonej na IV Zjeździe Polskiego Związku Towarzystw i Zborów Ewangelickich obietnicy, podjął się wygłoszenia wykładów na kursie nauczycieli szkół niedzielnych, zaplanowanym od 9 do 14 lipca 1928 roku w Ustroniu. Organizatorem kursu było wyżej wymienione Towarzystwo, natomiast koordynacją i kierownictwem zajęł się ks. prof. J. Szeruda⁶⁰.

Metodyka pracy w szkółce niedzielnej

Jednym z głównych problemów hamujących rozwój szkoły niedzielnej w Polsce był zdaniem ks. Kotuli brak kompetentnej kadry, która zajęłaby się pracą z dziećmi⁶¹. Wobec powyższego zorganizowanie kursu dla nauczycieli szkół niedzielnych jak i późniejsza publikacja wykładów wygłoszonych podczas tego kursu były reakcją na dostrzeżoną potrzebę.

Słuchaczami wykładów ks. Kotuli w roku 1928 były osoby w dużej mierze bez przygotowania pedagogicznego, teologicznego, jak również bez doświadczenia w pracy z dziećmi⁶². Analiza treści wykładów pozwoliła na wyszczególnienie głównych tematów, które opracował ks. Kotula. Należałoby wymienić: istotę i organizację szkoły niedzielnej, osobę i pracę nauczyciela, metodykę

⁵⁸ Tamże, s. 1.

⁵⁹ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 3.

⁶⁰ [w:] *Głosy Kościelne*, nr 29, 28 VII 1928, s. 1.

⁶¹ Tamże.

⁶² Wśród przybyłych do Ustronia uczestników kursu niewielu było takich, którzy już angażowali się w pracę z dziećmi w szkole niedzielnej. Zdecydowaną większość stanowiły osoby dopiero wyrażające chęć do rozpoczęcia tego rodzaju pracy w swoich parafiach. Por. tamże.

zająć oraz refleksję nad dzieckiem – adresatem nabożeństw dla dzieci. Jak już zostało powiedziane, inspiracją do namysłu o szkołach niedzielnych była niemieckojęzyczna pozycja J.H. Schürena. W związku z tym, że ks. K. Kotula wielokrotnie odnosi się do ww. pozycji, istotne jest zarówno przytoczenie kilku faktów z życia J. H. Schürena, jak i informacji o napisanym przez niego dziele. Wydaje się, że w ogóle jednym z dezyderatów badań nad ruchem szkół niedzielnych powinno być uwzględnienie wpływu idei z zagranicy i przyjrzenia się ich recepcji w Polsce – nie jest to możliwe bez przyjrzenia się konkretnym osobom, które odegrały rolę w rozwoju tego ruchu (patrz np. ks. J. Pindór)⁶³.

Johann Heinrich Schüren żył w latach 1801-1874⁶⁴. Urodził się w Soest⁶⁵, gdzie zdobył swoje pedagogiczne wykształcenie w tamtejszym seminarium nauczycielskim. Brak środków finansowych uniemożliwił mu rozpoczęcie studiów, dlatego w wieku dziewiętnastu lat rozpoczął pracę zawodową⁶⁶. W latach 1833-1873 pracował na stanowisku nauczyciela w szkolnictwie ewangelickim w mieście Osnabrück. Tam też w 1850 roku został kierownikiem seminarium nauczycielskiego⁶⁷, a w 1851 inspektorem ewangelickiego szkolnictwa w rejonie Osnabrück, aż do momentu przejścia w 1873 roku na emeryturę⁶⁸.

Jego wkład w kształtowanie szkolnictwa w mieście Osnabrück jest godny docenienia⁶⁹. Niemniej jednak, jako pedagog jest dziś już prawie całkowicie zapomniany⁷⁰. Zdaniem J. Melcherta stało się tak dlatego, że chociaż J.H. Schüren odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu miejscowej oświaty, nie był reprezentantem żadnej oryginalnej myśli pedagogicznej⁷¹. Z tego może

⁶³ W 1893 roku ks. J. Pindór odbył podróż do Ameryki, gdzie poznał ideę pracy w szkole niedzielnej, którą najprawdopodobniej zaczął również organizować w Polsce. Por. J. Pindór, *Wspomnienna z Ameryki*, Cieszyn 1894, s. 104.

⁶⁴ J.H. Schüren, *J.H. Schüren, weiland Seminardirektor und Oberschulinspektor zu Osnabrück 1801-1874*, bmw 1901.

⁶⁵ Soest – miasto w północno-zachodniej części Niemiec na wschód od Düsseldorfu.

⁶⁶ R. Wimmer, *Erziehung und Schulwirklichkeit im 19. Jahrhundert. Johan Heinrich Schüren und seine Bedeutung für das Osnabrücker Volksschulwesen*, Osnabrück 1972, s. 24.

⁶⁷ J.H. Schüren, *J.H. Schüren...*, dz. cyt., s. 26.

⁶⁸ R. Wimmer, dz. cyt., s. 47.

⁶⁹ Przykładowo J.H. Schüren zadbał o podwyższenie kwalifikacji nauczycieli, przyczynił się do polepszenia organizacji nauczania, por. R. Wimmer, dz. cyt., s. 47.

⁷⁰ Nazwisko J.H. Schürena można znaleźć jedynie w lokalnych publikacjach dotyczących historii szkolnictwa w Osnabrücku. Przykładem może być pozycja I. Lindemanna, *Von Abeken bis Windthorst, Stadtgeschichte in Straßennamen*, Osnabrück 1972.

⁷¹ R. Wimmer, dz. cyt., s. 9.

również wynikać brak wzmianek o jego osobie w podstawowych niemieckojęzycznych pozycjach literatury⁷².

Ważnym czynnikiem kształtującym myśl J.H. Schürena był ruch przebudzeniowy⁷³. Stąd też, jego zdaniem fundamentem prawdziwego wychowania jest chrześcijaństwo, a podręcznikiem Pismo Święte⁷⁴. W swojej pracy zaś kładł bardzo duży nacisk na praktykę wychowania i nauczania w szkole⁷⁵, co odzwierciedla również jego książka pt. *Gedanken über den Religions-Unterricht der Christlichen Volksschule*.

Książka ta składa się z sześciu części. Pierwsza zawiera ogólne uwagi odnoszące się do istoty religii jako przedmiotu nauczania w szkole. Cztery kolejne dotyczą podstawowych tematów, jak: Biblia, katechizm, historia kościoła i pieśń kościelna. Ostatnią jest aneks, w którym autor porusza zagadnienie związane z modlitwą. Omawiając tematy J.H. Schüren odnosi je do określonych klas – wówczas były to tzw. Unterklasse (6-7 lat), Mittelklasse (8-10 lat) i Oberklasse (od 11 roku życia)⁷⁶. Oprócz poruszania zagadnień związanych z materiałem nauczania w poszczególnych grupach wiekowych, autor udziela wiele praktycznych rad, w jaki sposób treści te mają być przekazywane, by odpowiadały potrzebom i poziomowi rozwojowemu wychowanków.

Napisana przez J.H. Schürena książka doczekała się najprawdopodobniej 8 wydań – pierwsze liczące 58 stron pochodzi z 1856 roku⁷⁷, natomiast ósme obejmujące 148 stron zostało opublikowane w 1899 roku⁷⁸. Ilość wydań może świadczyć o ówczesnej popularności dzieła⁷⁹. Wydanie siódme z 1888 roku

⁷² Wśród nich są m.in. *Religion in Geschichte und Gegenwart. Handwörterbuch für Theologie und Religionswissenschaft* (wydania od 1. do 4.); *Theologische Realenzyklopädie*; *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*; *Evangelisches Kirchenlexikon. Internationale theologische Enzyklopädie*.

⁷³ R. Wimmer, dz. cyt., s. 27-36.

⁷⁴ Tamże, s. 70.

⁷⁵ Tamże, s. 10.

⁷⁶ J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 71, 72, 75.

⁷⁷ Pozycję tę wraz z opisem można znaleźć w Internecie, patrz. <http://www.iberlibro.com/Gedanken-Religions-Unterricht-Christlichen-Volksschule-Liebesgruss-Soester/1076778723/bd> (data dostępu: 16.08.2014).

⁷⁸ Wydanie ósme pozycji autorstwa J.H. Schürena z 1899 roku zostało zrecenzowane na łamach czasopisma *Zeitschrift für den evangelischen Religionspädagogik*, (12, Berlin 1901, s. 248-249).

⁷⁹ Wniosek ten wydaje się zasadny m.in. gdyż J.H. Schüren był w osnabrückim rejonie bardzo znany i doceniany. Świadczy o tym liczba określeń dotyczących jego osoby: „Mistrz Schüren”, „Ojciec Schüren”, „Szkolny mistrz z powołania bożego”, „Mędrzec”, „Przyjaciel”

w liczbie 148 stron zostało opatrzone recenzją na łamach wychodzącego od 1890 roku niemieckiego czasopisma „Zeitschrift für den evangelischen Religionsunterricht”. W recenzji tej podkreśla się prostotę przekazu książki J.H. Schürena, jej zorientowanie na praktykę, jak i na wspieranie duchowości uczniów⁸⁰.

Wobec tego, że wydań wyżej wymienionej książki było osiem, nie wiadomo z którego korzystał ks. Kotula przygotowując się do opracowania swoich wykładów⁸¹. Biorąc pod uwagę fakt, że czas jego studiów w Wiedniu i Halle obejmował lata 1905-1909, najbardziej prawdopodobne wydaje się, że mógł korzystać z najnowszych wówczas wydań, tzn. z wydania siódmego (1888 r.) lub ósmego (1899 r.). Ze względu na to, że ostatnie dwa ukazały się po śmierci J.H. Schürena i zarówno pod względem objętości, jak i treści nie różnią się, niniejszy artykuł będzie więc odnosił się do wydania siódmego z 1888 roku.

Koncepcja pracy w szkole niedzielnej ks. Karola Kotuli w odniesieniu do myśli niemieckiego pedagoga J.H. Schürena

W wykładach ks. Kotuli można zauważyć powtarzające się tematy, które wydają się być znaczącymi dla całej jego koncepcji pracy z dziećmi. Dotyczą one jej istoty, sposobu patrzenia na dziecko, organizacji zajęć, metod pracy oraz roli nauczyciela. Powyższe wątki staną się podstawą do analizy koncepcji szkoły niedzielnej wg. ks. Kotuli, przy czym zaznaczyć należy, że nie są to tytuły poszczególnych wykładów, ale raczej opracowanie powtarzających się w nich wątków.

Istota „szkółki niedzielnej” wg. ks. K. Kotuli

Horst F. Rupp w swoim artykule o historii ewangelickiego nauczania religii w szkole XIX-go wieku w Niemczech, mówi o religijnej kulturze szkolnej⁸², co

(tłum. własne), por. R. Wimmer, dz. cyt., s. 9.

⁸⁰ [w:] *Zeitschrift für den evangelischen Religionspädagogik*, 1, Berlin 1980, s. 166.

⁸¹ Niestety ks. K. Kotula nie zamieszcza w *Metodyce pracy w szkółce niedzielnej* danych bibliograficznych. We wstępie podaje tylko tytuł książki J.H. Schürena, na którą się powoływał.

⁸² Chodzi o dominację religijno-liturgicznych elementów w szkole, która była typowo kościelną instytucją. H. F. Rupp, *Vom Reichsdeputationshauptschluss bis zur Reichsgründung*, [w:] *Geschichte des evangelischen Religionsunterrichts in Deutschland*, pod red. R. Lachmanna, B. Schrödera, Göttingen, 2007, s. 139.

oznacza, że statut lekcji religii był wyniesiony ponad inne przedmioty szkolne. Podejście to prezentuje również J.H. Schüren. Jego zdaniem lekcja religii jest najważniejszym i zarazem podstawowym przedmiotem nauczania w szkole, gdyż „ze wszystkich przedmiotów nauczania, chrześcijaństwo zawiera w sobie najbardziej kształcące elementy: ono obejmuje całego człowieka, wzbogaca i rozjaśnia umysł, uspokaja i uszlachetnia serce, leczy i wzmacnia duszę”⁸³. Nauka religii jest zatem, według tego ujęcia, czymś więcej niż tylko przekazem wiedzy – taka katecheza obejmuje całego człowieka, a więc kształci również postawy.

Takie rozumienie istoty nauczania religii w szkole, jak i szereg, wyżej już wspomnianych, praktycznych wskazówek zawartych w książce J.H. Schürena zdają się wyjaśniać, w jaki sposób było możliwe, aby treści bezpośrednio związane z nauczaniem religii w szkole mogły zostać odniesione do pozaszkolnej formy pracy, jaką jest nabożeństwo dla dzieci. Porównując wykłady ks. Kotuli z książką pedagoga z Osnabrück widać szereg podobieństw⁸⁴. Nie dotyczą one tylko praktyki, ale są również związane z rozumieniem istoty i roli kształcenia religijnego, które jak już zostało powiedziane zarówno dla J.H. Schürena, jak i dla ks. Kotuli związane są z całościowym kształtowaniem osoby wychowanka jako chrześcijanina⁸⁵.

Szkółka niedzielna według ks. Kotuli jest w większym stopniu nabożeństwem dla dzieci niż szkoła⁸⁶. Interpretując powyższe słowa, można stwierdzić, że trwające równoległe do nabożeństwa dla dorosłych zajęcia dla dzieci mają w sobie zarówno cechy rozumianego w kontekście tradycji luterańskiej nabożeństwa⁸⁷, jak i – choć w mniejszym stopniu – cechy charakterystyczne dla instytucji szkoły (sama mowa o nauczycielach szkoły niedzielnej na nie wskazuje).

⁸³ J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 3 (tłum. własne).

⁸⁴ Przykładem może być: użycie tych samych obrazów (J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 15; K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 29), sposobów argumentacji (J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 56; K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 21), wskazówek metodycznych (J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 22; K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 8).

⁸⁵ Praca z dzieckiem zarówno na lekcji religii, jak i w szkółce niedzielnej ma rozbudzać i wzmacniać wiarę, kształtować charakter wychowanka, jego system wartości, moralność, por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 9, 13, 19, 47-48; por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 6, 20, 32, 33, 43.

⁸⁶ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 14.

⁸⁷ W którego centrum jest głoszenie Słowa Bożego i sprawowanie Sakramentów – patrz Art. 7. *Wyznanie Augsburskie (Konfesja Augsburska)*, przeł. z łaciny J.J. Jackowski, *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, Bielsko-Biała 2003, s. 144.

Zdaniem ks. Kotuli, dzieci powinny już od najmłodszych lat uczyć się szacunku względem Pisma, dlatego też opowiadane historie biblijne powinny w miarę możliwości ściśle trzymać się języka użytego w Biblii⁸⁸. Dla tego duchownego centralnym elementem szkoły niedzielnej jest „zasiew Bożego Słowa”⁸⁹: „trzeba zawsze pamiętać, że to jest Słowo Boże i że Boża jest nie tylko treść, ale i szata, w którą ta treść jest przyobleczone”⁹⁰. Stąd też z jednej strony ks. Kotula kładzie nacisk na nauczanie przez cytowanie wyrażeń biblijnych, z drugiej strony podkreśla natomiast, podzielając przy tym zdanie J.H. Schürena⁹¹, że przekaz musi być dla dzieci zrozumiały i dostosowany do ich możliwości poznawczych. Z tego względu akcentuje on wartość stosowania podczas opowiadania słownictwa używanego na co dzień⁹². Zaznaczyć należy, że Biblia Gdańska z roku 1612 była oficjalnym przekładem używanym w liturgii w Kościele Ewangelicko-Augsburskim⁹³ – jej siedemnastowieczny język mógł sprawiać dzieciom trudności, stąd lepiej można zrozumieć uwagę ks. Kotuli o dbałości o zrozumiałość przekazu.

Celem organizowania szkoły niedzielnej nie jest jednak pamięciowa nauka

⁸⁸ Temat ten porusza również J.H. Schüren (por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 11-13) gdzie rozważa „za” i „przeciw” ścisłego trzymania się tekstu biblijnego podczas opowiadania. Ostatecznie postuluje konieczność odchodzenia od biblijnego sposobu wyrazu tylko jeśli ten wydaje się być zbyt trudny dla odbiorców – przy czym trzeba tu zaznaczyć, że J.H. Schüren odnosi się tu do dzieci z Unterklasse. W późniejszych latach edukacji, kiedy dzieci posiadają umiejętność czytania, opowiadanie historii biblijnych przez nauczyciela powinno być też wzbogacane czytaniem tekstów przez dzieci, żeby mogły poznać ich „biblijne” brzmienie (por. tamże, s. 39).

⁸⁹ Zdaniem ks. Kotuli, oprócz Słowa Bożego w szkółce niedzielnej można omawiać zarówno katechizm, pieśni kościelne, jak również historię kościoła. Ze względu jednak na doświadczenie autora, który nigdy w szkółce niedzielnej nie omawiał innego tematu jak Słowo Boże, wszystkie wykłady dotyczą znaczenia i sposobów pracy z Pismem Świętym, por. K. Kotulę, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 25.

⁹⁰ Tamże, s. 26.

⁹¹ Patrz: przypis nr 34.

⁹² Jednym z argumentów przemawiających za organizowaniem szkółek niedzielnych jest wg. ks. Kotuli umożliwienie dzieciom odbioru treści Słowa Bożego w przystępny dla nich sposób, co jego zdaniem niestety nie ma miejsca w nabożeństwie dla dorosłych, gdzie język wygłaszanych kazań jest dla najmłodszych zbyt trudny i tym samym niezrozumiały (K. Kotulę, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 15).

⁹³ Dopiero w 1975 roku został wydany nowy przekład całej Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego w Warszawie. Por. M. Wojciechowski, *Biblie polskie*, [w:] Religia. Encyklopedia PWN, dz. cyt., t. 2, s. 88-89.

treści historii biblijnych⁹⁴, ale kształtowanie życia wiary u najmłodszych⁹⁵. Zajęcia dla dzieci mają prowadzić je do społeczności z Bogiem, przy czym należy zaznaczyć, że nie jest do końca jasne jak autor definiuje tę społeczność. Podkreśla on rolę modlitwy, Słowa Bożego, liturgicznego charakteru spotkania, ale można odnieść wrażenie, że dziecko jest traktowane w pewnej mierze przedmiotowo – jako istota, którą jak najskuteczniej należy ukształtować i dostosować do tradycyjnej pobożności luteranńskiej. Przykładem tego jest rola, jaką odgrywa atmosfera przebiegu nabożeństwa dla dzieci, która zdaniem ks. Kotuli z jednej strony ma być pełna powagi, doniosłości⁹⁶ i przez to kształcić w dzieciach postawę szacunku względem Kościoła, z drugiej strony natomiast ma być uroczysta, radosna uświadamiająca uczestnikom, że ich nabożeństwo jest świętem⁹⁷. Czytając tekst wykładów, trudno jest jednak określić na ile nabożeństwo ma być radosnym świętowaniem, gdyż punkt ciężkości zdecydowanie spoczywa na powadze.

Szkółka niedzielna ma według ks. Kotuli stanowić zwartą całość. Oznacza to, że każde spotkanie powinno mieć jeden temat, któremu podporządkowane zostaną wszystkie części spotkania⁹⁸. Przekazywane treści mają przekładać się na codzienne praktykowanie chrześcijaństwa w życiu dziecka⁹⁹. Zarówno Schüren jak i ks. Kotula kładą nacisk na to, by wychowanie było zorientowane na kształtowanie woli wychowanków¹⁰⁰, równocześnie przestrzegając nauczycieli przed nadmiernym moralizowaniem¹⁰¹.

Mówiąc o organizacji szkółki niedzielnej ks. Kotula wskazuje na potrzebę stworzenia programu nauczania, uwzględniając treści, już przekazywane na

⁹⁴ Nie można jednak powiedzieć, że poszerzanie dziecięcej wiedzy biblijnej podczas zajęć szkółki niedzielnej nie ma miejsca. Wprost przeciwnie, jednak nie przyjmuje postaci nauki jak w szkole, por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 17.

⁹⁵ Tamże, s. 14.

⁹⁶ Ks. Kotula akcentuje również czas przed rozpoczęciem nabożeństwa. On ma być przygotowaniem do wsłuchiwania się w Słowo Boże. Wobec tego, zarty, zabawa, hałasowanie nie mogą mieć miejsca, tamże s. 15.

⁹⁷ Tamże, s. 17.

⁹⁸ Tamże, s. 32.

⁹⁹ Podczas zajęć dziecko powinno poczuć się zachęczone do konkretnego postępowania, które przykładowo może przyjąć postać zarówno modlitwy, walki z konkretnymi grzechami, czynków względem bliźnich. Por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 40, 48; J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 6, 33.

¹⁰⁰ Por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 47; Por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 33.

¹⁰¹ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 47; J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 23

lekcjach religii¹⁰². Można powiedzieć, że postulatem tym wskazuje na potrzebę określenia istoty nabożeństw dla dzieci w odniesieniu do nauki religii w szkole, równocześnie akcentując, że te dwa kościelne obszary edukacyjne nie powinny funkcjonować niezależnie od siebie, ale stanowić uzupełniającą się całość.

Dziecko – uczestnik szkoły niedzielnej

Chociaż wykłady ks. Kotuli w głównej mierze poświęcone są organizacji zajęć i pracy nauczyciela, to pojawiają się wzmianki o postrzeganiu dziecka, mające istotne znaczenie dla całej koncepcji pracy w szkółce niedzielnej.

Uczestnikami zajęć są dzieci w wieku od 6 do 14 roku życia¹⁰³, co oznacza, że przedział ten pokrywa w dużej mierze z tym, do którego odnosi się J.H. Schüren w swojej książce¹⁰⁴. Każde dziecko, zdaniem ks. Kotuli należy traktować indywidualnie, jako będącą na właściwym dla niej poziomie rozwojowym i którą należy traktować z szacunkiem¹⁰⁵. Pod względem duchowym, jako człowiek stworzony na obraz Boga, dziecko posiada w sobie „Bożą iskrę¹⁰⁶”, dzięki której jest zdolne do przeżywania wiary¹⁰⁷. Równocześnie jednak, zdaniem autora wykładów, dusza dziecka obarczona jest „kielekującym¹⁰⁸” w niej grzechem, który trzeba dziecku uświadamiać i zachęcać je do zmian – jest to nawiązanie do klasycznego *loci* zachodnioeuropejskiej antropologii chrześcijańskiej (radikalnej nauki o grzechu pierworodnym) i reformacyjnego akcentowania roli pokuty w życiu chrześcijanina. Ks. Kotula podkreśla również, że każde dziecko jest bardzo wrażliwe i podatne na zranienia, dlatego praca z nim wymaga innych, niż w przypadku dorosłych, specjalnie dostosowanych metod pracy i form komunikacji, o czym będzie mowa później. Należy

¹⁰² Ideą było stworzenie cykli pracy w szkółce niedzielnej, w których proponowane historie biblijne nie pokrywały by się z historiami omawianymi na lekcjach religii, a wręcz stanowiłyby ich uzupełnienie. Por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 33-34.

¹⁰³ Tamże, s. 33.

¹⁰⁴ Patrz str. 10.

¹⁰⁵ Tamże, s. 11.

¹⁰⁶ Tamże, s. 10.

¹⁰⁷ Taki sam pogląd na dziecko reprezentuje J.H. Schüren, który mówi nawet więcej, że „dziecko posiada boską duszę, zdolną do poznania Boga, kochania go, do oddania się mu, do życia w Bogu, do uzyskania w nim pokoju (...)”. (Tłum. własne), por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 20.

¹⁰⁸ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 10.

jednak jeszcze raz podkreślić, że chodzi o dostosowanie działań do poziomu rozwojowego wychowanków, o czym ks. Kotula wielokrotnie, w odniesieniu do różnych zagadnień wspomina, choć jednocześnie nie przypisuje on dziecku aktywnej roli w nabożeństwie dla dzieci.

Na uwagę zasługuje również refleksja o społecznym charakterze zajęć szkółki niedzielnej i roli nauczyciela jako tego, który musi zwracać uwagę na relacje w tej grupie. Wobec tego, zdaniem ks. Kotuli dziecko, jako uczestnik nabożeństwa, jest w grupie innych dzieci. Grupę tę określa on jako społeczeństwo¹⁰⁹, w którym każda jednostka charakteryzuje się takimi cechami, które odróżniają ją od pozostałych – są to m.in. status społeczny, temperament, uzdolnienia. Ks. Kotula podkreśla jak ważne jest zachowanie równowagi pomiędzy indywidualnym traktowaniem każdego wychowanka z osobna, bez równoczesnego faworyzowania kogokolwiek¹¹⁰.

Organizacja nabożeństwa dla dzieci

Nad całością nabożeństwa dla dzieci czuwa kierownik, który koordynuje pracę nauczycieli¹¹¹. W przebiegu spotkania – które zdaniem autora wykładów nie powinno trwać dłużej niż 45 minut¹¹² – wyróżnia się następujące części:

1. Liturgia – nie jest konieczna, ale jej zastosowanie zdaniem ks. Kotuli nadaje dynamikę spotkania¹¹³. Z wykładów wiadomo, że liturgię prowadzi kierownik, a jej struktura powinna obejmować odczytanie tekstu biblijnego – bądź to wyznaczonego na daną niedzielę przez Kościół, bądź samodzielnie wybranego, z zastrzeżeniem, by treść tekstu odpowiadała głównemu tematowi spotkania¹¹⁴.

2. Nauka w grupach¹¹⁵ – według ks. Kotuli, po liturgii dzieci są dzielone na poszczególne grupy wiekowe, które prowadzone są przez nauczycieli. Ich

¹⁰⁹ Tamże, s. 11.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ K. Kotula odnosi się w swoich wykładach tylko do nauczycieli, dlatego też rola i zadania kierownika nie zostały przez niego omówione. Por. tamże, s. 17.

¹¹² Tamże, s. 17.

¹¹³ Tamże, s. 16.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Zdaniem ks. Kotuli, praca w grupach nie musi przyjmować zawsze tego samego porządku. Sugeruje zatem, aby nauczyciele wykazywali się elastycznością, unikali jednostajności i przez to wzbudzali w uczestnikach ciekawość. Tamże, s. 18.

zadaniem jest opowiedzenie słuchaczom wybranej historii biblijnej, a następnie przeprowadzenie z nimi „rozmówki” połączonej z „zastosowaniem” nauczanych treści do ich życia¹¹⁶. Całość, według autora wykładów ma być podsumowana albo poprzez wprowadzenie dopasowanego do głównego tematu wersetu biblijnego, albo wersetu pieśni kościelnej¹¹⁷. Czas trwania pracy w grupach powinien być nie dłuższy jak 25 minut¹¹⁸.

3. Końcowa katecheza – prowadzona przez kierownika z całą grupą dzieci. Jej celem jest pogłębienie głównego przesłania wpływającego z opowiedzianej historii biblijnej¹¹⁹.

4. Liturgia końcowa.

Omawiając porządek liturgiczny, ks. Kotuła poleca korzystanie na nabożeństwach dla dzieci z „agendy warszawskiej”¹²⁰. Nie podaje jednak szczegółów o którą chodzi. Wydaje się, że mogło chodzić o agendę zawartą w „Śpiewniczku dla dzieci wyznania ewangelicko-augsburskiego” wydanym w 1914 roku w Warszawie¹²¹. Porządek spotkania wg. ww. agendy jest następujący: pieśń, powitanie formułą trynitarną, *Introitus*, *Gloria in Excelsis*, *Salutatio*, kolekta, odczytanie wyznaczonego tekstu, wyznanie wiary, katechizacja, Ojciec Nasz, błogosławieństwo¹²².

Metodyka zajęć w szkółce niedzielnej

W wykładach ks. Kotuli zostały wymienione dwie metody – opowiadanie i rozmówka, które można powiedzieć, że są centralnymi tematami wykładów. Bowiem uwzględniając kontekst ich napisania – praca w szkołkach niedzielnych była w załączku, brakowało też odpowiednio wyszkolonej kadry – zasadnym wydaje się omówienie pracy tymi metodami przez ks. Kotulę z tak dużą dokładnością.

¹¹⁶ Opowiadanie i rozmówka są zdaniem ks. Kotuli dwiema podstawowymi metodami pracy w szkółce niedzielnej, którym poświęca szczególnie dużo uwagi. Zagadnienia te zostaną omówione w dalszej części artykułu.

¹¹⁷ Por. tamże, s. 44-45.

¹¹⁸ Tamże, s. 17.

¹¹⁹ Tamże, s. 43-44.

¹²⁰ Tamże, s. 16.

¹²¹ Śpiewniczek ten został przygotowany z myślą o zastosowaniu podczas nabożeństw dla dzieci, zob. *Śpiewniczek dla dzieci wyznania ewangelicko-augsburskiego*, Warszawa 1914, s. 2.

¹²² Tamże, s. 3-4.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych metod, ks. Kotula ze szczegółami podaje szereg cech dobrego opowiadania¹²³. Wśród nich znajduje się również – odnosząc się ponownie do J.H. Schürena¹²⁴ – tzw. „dziecinność opowiadania”, rozumiana jako „dostosowanie opowiadania do umysłu i duszy dziecka”¹²⁵. Cecha ta została wymieniona przez ks. Kotulę w szeregu z innymi. Patrząc jednak na jej znaczenie, istotnym wydaje się stwierdzenie, że nie jest ona jedną z wielu, ale powinna zostać uznana jako podstawa dla innych cech opowiadania. Bowiern zarówno odpowiedni sposób mówienia czy też stosowany język tylko wtedy będą przyswajalne przez dziecko, jeśli przekaz będzie dostosowany do jego poziomu rozwoju.

Kolejną, poruszaną przez autora wykładów kwestią jest relacja pomiędzy opowiadaniem a tekstem biblijnym. Ks. Kotula postuluje, żeby opowiadanie było wierne biblijnemu tekstowi, przekazując szczegóły danej historii biblijnej¹²⁶. Oprócz tego, idąc w ślady J.H. Schürena, uważa on, że tekst biblijny należy objaśniać innym tekstem biblijnym „przez przypomnienie innych, podobnych myśli lub obrazów, przez porównanie nowego materiału ze znanym już materiałem”¹²⁷. Obaj autorzy wydają się w tym punkcie bazować na hermeneutyce Biblii Marcina Lutera, dla którego Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu jest spójną całością i należy tłumaczyć Pismo Pismem (tzw. *claritas interna, claritas Scripturae* w opozycji do *claritas externa*)¹²⁸. Mając na uwadze wcześniejsze rozważania o „dziecinności” należałoby jednak zapytać czy objaśnianie tekstu biblijnego innym tekstem biblijnym odpowiada całej koncepcji opowiadania, mającego być dostosowanym do możliwości

¹²³ Autor udziela m.in. wskazówek o języku opowiadania, tempie, intonacji, itd. (por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 28-33.) W tym wydaje się wzorować na dziele J.H. Schürena, który ze szczegółami omawia tę metodę. Głównie w odniesieniu do dzieci w wieku 6 do 7 lat (por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 10-29.), ale i w odniesieniu do klas starszych (np. tamże, s. 30, 39, 48).

¹²⁴ J.H. Schüren mówiąc o „dziecinności” (niem. *kindlich*) opowiadania zwraca uwagę na to, że nie chodzi o dziecinność w znaczeniu infantylnym, ale dziecięcym czyli odpowiednim dla słuchaczy zarówno pod względem przekazywanych treści, jak i formy opowiadania. J.H. Schüren mówiąc o dziecinności odnosi się tylko do klas początkowych – Unterklasse.

¹²⁵ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 30.

¹²⁶ Patrz przypis nr 92.

¹²⁷ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 6.

¹²⁸ Terminy te występują w piśmie polemicznym Marcina Lutera, w którym dyskutuje on m.in. o determinizmie ludzkiej woli z Erazmem z Rotterdamu. Patrz M. Luter, *De Servo Arbitrio*. WA 18, 606-609; M. Luter, *O niewolnej woli*, tłum. J. Niemczyk, Świętochłowice 2002, s. 67-70.

poznawczych wychowanków. Należałoby zwrócić uwagę również na to, że ks. Kotula w swoich wykładach nie dzieli materiału na poszczególne grupy wiekowe. Czyni to natomiast J.H. Schüren (co już zostało kilka razy wspomniane), który taki sposób wyjaśniania (tekst biblijny – tekstem biblijnym) przywołuje dopiero kiedy omawia materiał nauczania dla „Oberklasse”, czyli dzieci starszych niż 11 lat (co nawet ze współczesnej perspektywy pedagogicznej wydaje się rozsądne)¹²⁹. W związku z tym, że uczestnikami szkółki niedzielnej są dzieci w przedziale do 6 do 14 roku życia, mówienie przez ks. Kotulę w wykładach o objaśnianiu tekstu tekstem w odniesieniu do całej tej grupy wydaje się stać w sprzeczności z dostosowywaniem treści do możliwości poznawczych dziecka (zwłaszcza biorąc pod uwagę dzieci młodsze, słabo obeznane z tradycją biblijną i ograniczone do myślenia konkretnego).

Powołując się na fragmenty tekstów biblijnych¹³⁰, w których jest mowa o byciu świadkiem działalności Jezusa, J.H. Schüren pisze o nauczycielu jako świadku działalności Boga w jego życiu, którego zadaniem jest składanie świadectwa swoim wychowankom¹³¹. Pogląd ten podziela również ks. Kotula, akcentując tym samym bezpośredni związek pomiędzy materiałem nauczania a osobą nauczyciela¹³². Oznacza to, że opowiadający musi się utożsamiać z przekazywanymi treściami i być autentycznym. W tym punkcie następuje wyraźne rozdzielenie nabożeństwa dla dzieci od instytucji szkoły, gdyż zdaniem ks. Kotuli nauczanie jest czymś innym niż składanie świadectwa, a to ostatnie musi mieć miejsce podczas nabożeństwa dla dzieci¹³³.

Drugą, prezentowaną przez ks. Kotulę metodą jest tzw. rozmówka¹³⁴, której omówieniu poświęca on równie dużo uwagi, co opowiadaniu. Według autora wykładów, jest to „integralna część lekcji szkółki niedzielnej”¹³⁵. Jednym z jej

¹²⁹ Według uznawanej wręcz za klasyczną teorii J. Piageta rozwoju poznawczego dzieci, wiek od 11/12 lat jest nazywany stadium operacji formalnych – to w tym wieku dzieci nabywają zdolność abstrakcyjnego myślenia. H.R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, tłum. A. Wojciechowski, Warszawa 2012, s. 204-205.

¹³⁰ Wersety: J 3,11; Dz 1,8; 1 J 1-3.

¹³¹ J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 5.

¹³² Oddają to słowa: „Kto chrześcijaństwa nie ma w sercu, ten nic nie uczyni nikomu miłym i drogim, choćby był i najmądrzejszy. (...) Co nauczyciel dziecku żywym ma uczynić, to naprzód żyć musi w jego piersi”, K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 31.

¹³³ Tamże.

¹³⁴ Obecnie nazwa ta nie jest używana. Można ją jednak odnieść do metody, jaką jest pogadanka. Por. Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000, s. 143-144.

¹³⁵ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 34.

celów jest powtórzenie i utrwalenie treści opowiadania w formie zadawanych dzieciom pytań. Wobec czego, ks. Kotula i w tym przypadku udziela bardzo wielu praktycznych rad odnoszących się do sztuki stawiania pytań¹³⁶. Przy czym ponownie należy zwrócić uwagę, że akcent położony jest na ich dostosowaniu do „wieku i poziomu umysłowego dzieci”¹³⁷, choć są to pytania mające na celu głównie utrwalenie przekazywanych treści.

W wykładach ks. Kotuli obok opowiadania i rozmówki (jego zdaniem podstawowych metod pracy) pojawia się tzw. zastosowanie, któremu poświęca się stosunkowo dużo uwagi (wykład piąty)¹³⁸. W wykładach nie zostało ono wyraźnie zdefiniowane. Nie wiadomo zatem, czy jest to dodatkowa metoda pracy czy może jeden z punktów programu spotkania. Jedną z prawdopodobnych tez jest ta, że zastosowanie treści biblijnych do życia dziecka stanowi element składowy rozmówki. Pewne argumenty wydają się przemawiać za takim rozumieniem tego elementu spotkania. Autor wykładów nakreślając ogólny przebieg nabożeństwa dla dzieci, nie wymienia zastosowania jako kolejnego punktu programu¹³⁹. Wymieniając poszczególne etapy pracy w grupach przywołuje on opowiadanie, rozmówkę i „na koniec ujęcie głównej myśli w jakimś wyroku biblijnym lub wierszu pieśni kościelnej”¹⁴⁰. Termin zastosowanie jednak nie pada. Następnie w wykładzie objaśniającym rozmówkę, ks. Kotula definiuje ją jako „duszpasterską rozmowę między nauczycielem a dziećmi”¹⁴¹, wyjaśniając zarazem, że jest to rozmowa nakierowana na wywarcie wpływu na życie wychowanka, m.in. przez nakłonienie go do podjęcia określonych decyzji¹⁴². Wobec powyższego, zasadnym wydaje się stwierdzenie, że zastosowanie jest częścią składową rozmówki i zarazem jej uzupełnieniem. Tak jak w rozmówce chodziło o utrwalenie wiedzy biblijnej, tak w zastosowaniu

¹³⁶ Omawia rodzaje pytań, sposoby formułowania, jak i reagowania na odpowiedzi dzieci, por. tamże s. 36-39. U J.H. Schürena można zauważyć tzw. przepytanie (niem. *Abfragen*), które posiada cechy przyjętej przez ks. Kotulę rozmówki. Por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 18-19 i 25-26, 32.

¹³⁷ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 38.

¹³⁸ Tamże, s. 44-48.

¹³⁹ Por. tamże, s. 16.

¹⁴⁰ Tamże, s. 18.

¹⁴¹ Tamże, s. 35.

¹⁴² Jest to zdecydowanie odmienne od współczesnej rozmowy duszpasterskiej, gdzie podkreśla się towarzyszenie drugiemu człowiekowi, wspieranie go do samodzielności w przezwyciężaniu życiowych problemów. Por. A. Korczago, *Duszpasterstwo* [w:] Religia. Encyklopedia PWN, wersja 1.0, Warszawa 2003.

o praktyczne jej odniesienie do życia dziecka. Te dwa elementy wydają się dobrze uzupełniać i stanowić swego rodzaju całość. Na tej podstawie możliwe jest zdefiniowanie zastosowania jako elementu składowego rozmówki.

Tak rozumiana rozmówka ma charakter dyrektywny, co świadczy o prezentowanym rozumieniu istoty wychowania religijnego. Wobec tego, można powiedzieć, że punkt ciężkości tego wychowania spoczywa na wpajaniu dzieciom moralności. Dziecko byłoby wtedy istotą, którą należy w sposób umiejętny ukształtować – przy takim ujęciu pojawia się niebezpieczeństwo traktowania dzieci w sposób przedmiotowy, jako biernych odbiorców przekazywanych treści.

Nauczyciel i jego praca

Rola nauczyciela jest decydująca dla całokształtu zajęć, co jest podkreślane w wykładach ks. Kotuli. Od kompetencji i kwalifikacji nauczyciela zależy w głównej mierze skuteczność całej pracy w szkole niedzielnej, łącznie z atmosferą spotkania jak i zyskanie posłuchu u wychowanków¹⁴³. Stąd też zrozumiałym wydaje się, dlaczego ks. Kotula wyraźnie akcentuje ustawiczny rozwój nauczyciela poprzez pogłębianie wiedzy biblijnej¹⁴⁴ i wiedzy o życiu¹⁴⁵. Podążając za argumentacją ks. Kotuli, wzorem w tym rozwoju dla nauczyciela ma być życie i działalność Jezusa Chrystusa¹⁴⁶.

Zasadnym wydaje się stwierdzenie, że proces nauczania w szkole niedzielnej, którego nauczyciel jest organizatorem, musi zawierać w sobie dbałość o relacje z dziećmi¹⁴⁷. Ks. Kotula podaje dwojakie uzasadnienie ważności

¹⁴³ K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., np. s. 5, 7, 11.

¹⁴⁴ Wiedza biblijna, którą według ks. Kotuli ma osiągnąć nauczyciel szkółki niedzielnej, nie ma być ani „naukowa” ani „teoretyczna” lecz „praktyczna” (por. s. 5). Odnosząc się do innych przykładów z jego wykładów, m.in. do zasady objaśniania „Biblia-Biblią” (por. s. 6) lub że Biblię należy znać „od wewnątrz” (por. s. 9), ową „praktyczność” wiedzy można by interpretować jako wiedzę odnoszącą się stricte do treści Biblii.

¹⁴⁵ Jej źródłem, zdaniem ks. Kotuli, ma być „księga natury” czyli „przypatrywanie się i obserwowanie życia i spraw ludzkich”, tamże, s. 14.

¹⁴⁶ Ks. Kotula ukazuje Jezusa jako tego, który wykorzystując przykłady, myśli, pomysły, obrazy z życia ludzi i przyrody” potrafił je „cudownie zużytkować ludziom ku nauce”, tamże, s. 14.

¹⁴⁷ Wg. ks. Kotuli oznacza to, że nauczyciel powinien stać się dla dzieci przyjacielem, znającym ich środowisko wychowawcze, problemy, potrzeby. Stąd też doradza odwiedzić dzieci przez nauczyciela w ich domach. Por. tamże, s. 13.

dbania o relację do dzieci: nauczyciel pełni rolę wzoru osobowego i wymagana jest od niego kongruencja życia i nauczania¹⁴⁸; nauczyciel potrzebuje również poznać środowisko dzieci, żeby nauczanie w szkole niedzielnej brało pod uwagę realia życia dzieci¹⁴⁹; nauczyciel wreszcie potrzebuje świadomie tworzyć przestrzeń zaufania, która ma zachęcać dzieci do przyjęcia otwartej postawy w trakcie zajęć szkoły niedzielnej¹⁵⁰.

Omawiając osobę nauczyciela, ks. Kotula podaje swoim słuchaczom wiele wskazówek, mających charakteryzować ich stosunek do dzieci, aby te miały poczucie swobody i mogły cieszyć się z uczestnictwa w spotkaniu¹⁵¹. Wśród nich, na podkreślenie zasługuje oczekiwanie, że nauczyciel ma się odnosić z miłością, delikatnością, wrażliwością w stosunku do swoich podopiecznych, akcentując ich zalety, jak również stosując zasady równości i indywidualizmu. Zwracając uwagę na kontekst powstania wykładów ks. Kotuli – czasy, kiedy w szkołach zdarzało się poniżanie słowne lub fizyczne uczniów przez nauczycieli¹⁵² – można przypuszczać, że słowa o traktowaniu dziecka z szacunkiem mogły brzmieć nowatorsko.

Analizując rolę nauczyciela w nabożeństwie dla dzieci można podkreślić, że jest ona decydująca dla kształtowania całości spotkania. Zaznaczyć należy jednak, że poprzez to nie pozostawia się miejsca na aktywność dzieci – jednym z momentów jest wyżej omówiona praca w grupach, gdzie dzieci mogą odpowiadać na stawiane im pytania, jak również same pytać (o ile taka „rozmówka” jest przeprowadzona umiejętnie). Prowadzący mają dbać o dyscyplinę, powagę spotkania i karność. Całkiem możliwe, że ks. Kotula wzorował się na myśli J.H. Herbarta, dla którego m.in. rygor był podstawą edukacji¹⁵³. Pozostaje więc pytanie czy świąteczna i radosna atmosfera nabożeństwa (o której też już była mowa) mogła znaleźć swoje miejsce w praktyce.

¹⁴⁸ Słowa te można zobrazować przywołując przykład ks. Kotuli, który w praktyczny sposób ilustruje osobiste odnoszenie się nauczyciela do dzieci: „tak powinienes postępować wobec ojca, matki, wobec (...) wobec biednego, którego spotkasz”, tamże, s. 44.

¹⁴⁹ Tamże, s. 13.

¹⁵⁰ W tym miejscu, można zauważyć bezpośrednie odwołanie ks. Kotuli (por. K. Kotula, *Metodyka...*, dz. cyt., s. 36) do J.H. Schürena (Por. J.H. Schüren, *Gedanken...*, dz. cyt., s. 20).

¹⁵¹ Por. tamże, s. 17.

¹⁵² Por. E. Buława, *Walka o dusze dzieci*, [w:] Kalendarz Cieszyński 1993, Cieszyn 1992, s. 90; J. Handzel, *Moja edukacja*, [w:] Kalendarz Cieszyński 1986, Cieszyn 1985 s. 63.

¹⁵³ Por. F.W. Kron, *Pedagogika. Kluczowe zagadnienia*, tłum. E. Cieślík, Sopot 2012, s. 157.

Podsumowanie

Koncepcja pracy w szkole niedzielnej według ks. Kotuli jest osadzona w tradycji luterńskiej – należy zwrócić uwagę, że autor wykładów postuluje określanie szkoły niedzielnej terminem nabożeństwo dla dzieci, stawiając w jego centrum Słowo Boże i akcentując liturgiczny charakter spotkania. Niemniej jednak, koncepcja ta ma szkolny charakter, o czym świadczy nazywanie prowadzących nauczycielami, nauczanie dzieci treści biblijnych, czy odpytywanie z opowiedzianej historii biblijnej. Choć nie pozostawia się dziecku wiele przestrzeni na bycie aktywnym, a w relacji nauczyciel-dziecko wychowanek jest traktowany w pewnej mierze przedmiotowo, to na uwagę zasługuje podkreślanie przez ks. Kotulę wartości dziecka, zachęta do zwracania uwagi na możliwości poznawcze wychowanków, jak również znaczenie odnoszenia się do nich z szacunkiem.

Według omawianej koncepcji pracy w szkole niedzielnej wychowanie religijne ma na celu kształtowanie postaw uznanych za chrześcijańskie oraz zapoznanie dzieci z treścią ksiąg biblijnych, jak i tradycyjnych form pobożności luterńskiej. Wydaje się, że sprzyjało to przygotowaniu dzieci do uczestnictwa w nabożeństwach dla dorosłych, jak i wdrażania ich do przeżywania pobożności zgodnie z tradycją luterńską. Z dzisiejszej perspektywy można zapytać, czy koncepcja ta zauważała również możliwe problemy i słabości niewłaściwie rozumianej pobożności luterńskiej, jak np. nadmiernego akcentowania grzeszności człowieka, zawężania przeżywanych uczuć religijnych do powagi i wzniosłości, czy nieporozumień w sferze etyki – jak np. redukcji przesłania Biblii do wskazań moralnych, czy też chrześcijaństwa do ortopraksji.

Ks. Kotula stawia przed nauczycielem szkoły niedzielnej bardzo wysokie wymagania. Nie tylko ma on doskonale opanować treści do przekazania, znać osobiście dzieci, angażować się z pasją, ale również być wzorem postawy chrześcijańskiej dla swoich wychowanków. Z jednej strony można przypuszczać, że tak zaprezentowany obraz nauczyciela miał na celu podkreślenie wyjątkowości tej formy wychowania religijnego i nadać jej wartość, z drugiej strony realizacja tego wzorca wydaje się być w tak przedstawionej formie niemożliwa i mogła stanowić zbyt duże obciążenie psychiczne dla nauczycieli.

Istotną rolę odgrywają w wykładach również kwestie organizacyjne, dostrzeżenie potrzeby ustalenia relacji zajęć szkoły niedzielnej do istniejących

już form kształcenia religijnego (pośrednio już przez samo wykorzystanie książki J.H. Schürena), czy też obecność pewnej refleksji socjologicznej – gdy mowa o grupie dzieci jako małym społeczeństwie i o potrzebnej wrażliwości na relacje w tej grupie.

Stosowane w trakcie zajęć z dziećmi metody dydaktyczne, które proponują wykłady ks. Kotuli trudno uznać za nowatorskie – wymienia on: opowiadanie, rozmówkę (i zastosowanie). Na uwagę zasługuje jednak podkreślanie: konieczności dostosowania tych metod do poziomu rozwojowego dziecka, roli znajomości środowiska wychowawczego dziecka oraz zdecydowanie liturgicznego charakteru spotkania.

Koncepcja pracy w szkole niedzielnej ks. Karola Kotuli, przedstawiona w trakcie wykładów w Ustroniu w roku 1928 zasługuje na szczególną uwagę i trudno wyobrazić sobie badania nad ruchem szkół niedzielnych w Polsce bez odwołania się do tej koncepcji. Łączy się w niej recepcja idei pedagogiczno-religijnych (zagranicznych), duże doświadczenie wykładowcy w pracy z dziećmi, dążenie do osadzenia jej w luteriańskiej pobożności opartej na Biblii, uwzględniając rolę nabożeństwa, oraz dostrzeganie podmiotowości dziecka. Dezyderatem w sprawie badań nad ruchem szkół niedzielnych byłoby określenie roli jaką odegrała opisana koncepcja w późniejszej praktyce i refleksji nad nabożeństwami dla dzieci w Kościele Ewangelicko-Augsburskim.

Summary

Article „The concept of the work on Sunday School, analysis of the lectures of Rev. Karol Kotula given in 1928 in Ustroń during the workshops for Sunday-school teachers”, deals with the concept of the Kotula’s vision work on Sunday school, and is based on the number of his lectures published in “Methodology of the Sunday school work” which were inspired by the thoughts of German educator Johann Heinrich Schürena (1801-1874). The purpose of the article is to show the concept of Kotula’s ideas of the work on Sunday school and is divided into five parts: the aim of the Sunday school; the child as a participant on Sunday school; the organisation of the Sunday school classes; the methodology of Sunday school, and the teacher and their work.

The first part deals with the terminology “Sunday school” which is often called as “Churchservice for children” as well. The second part shows the

life and work of Rev. Kotula, concentrating mainly on his work and contribution in developing the concept of Sunday-school in The Lutheran Church in Poland. The third part describes the circumstances of the given lectures on Sunday School concept, which were held/took place in 1928 in Ustroń during special six-day workshops for Sunday-school teachers. To understand better the background of the Kotula's lectures, it is necessary to look at the life, work and thought of J.H. Schüren, *Gedanken über den Religions-Unterricht der Christlichen Volksschule* (1888), which is described in part four. The last part of the article shows the characteristic of the Kotula's concept of the Sunday-school work based on the work of J.H. Schüren.

Keywords: Rev. Kotula, Johann Heinrich Schüren, sunday service for children, sunday school, methodology

Bibliografia

- Bogus M., *Kotulowie i ich działania na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*, Ostrawa 2006
- Buława E., *Walka o dusze dzieci*, [w:] Kalendarz Cieszyński 1993, Cieszyn 1992
- Handzel J., *Moja edukacja*, [w:] Kalendarz Cieszyński 1986, Cieszyn 1985
- Jackowski J.J. (przekł. z łac.), *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, Bielsko-Biała 2003
- Karpecki J., *O jednolity typ Szkoły Niedzielnej*, [w:] Kalendarz Ewangelicki 1949, nr 62, Cieszyn 1948
- Kłaczek J. (red), *Kościoły Luterskie na ziemiach polskich (XVI-XX wiek). W ramach Rzeczypospolitej państw ościennych i na emigracji*, Toruń 2012
- Kłaczek J., *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1975*, Toruń 2010
- Korczażo A., *Wykażmy troskę o nabożeństwa dla dzieci*, [w:] Kalendarz Ewangelicki 2005, Bielsko-Biała 2004
- Kotula K., *Czy można religii nauczyć?*, [w:] Posel Ewangelicki, nr 4, 28 I 1911
- Kotula K., *Lata gimnazjalne*, [w:] Kalendarz Cieszyński 1996, Cieszyn 1995

- Kotula K., *Metodyka pracy w szkółce niedzielnej. Wykłady na kursie nauczycieli szkółek niedzielnych w Ustroniu od 9-14 lipca 1928*, Warszawa 1929
- Kotula K., *Od marzeń do ich spełnienia*, Bielsko-Biała 1998
- Kron F.W., *Pedagogika. Kluczowe zagadnienia*, Cieślík E. (tłum.), Sopot 2012
- Kupisiewicz Cz., *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000
- Kwiran M., *Religionsunterricht in USA – ein Vergleich Edukative und methodische Perspektiven amerikanischer Religionspädagogik – ein pragmatischer Ansatz*, Frankfurt am Main 1987
- Lachmann R., Schrödera B. (pod red.), *Geschichte des evangelischen Religionsunterrichts in Deutschland*, Göttingen, 2007
- Lindemann I., *Von Abeken bis Windthorst, Stadtgeschichte in Straßennamen*, Osnabrück 1972
- Luter M., *O niewolnej woli*, tłum. J. Niemczyk, Świętochłowice 2002
- Pindór J., *Wspomniena z Ameryki*, Cieszyn 1894
- Schaffer H.R., *Psychologia dziecka*, Wojciechowski A. (tłum.), Warszawa 2012
- Schüren J.H., *Gedanken über den Religions-Unterricht der Christlichen Volksschule*, wyd. 7, Gütersloh 1888
- Schüren J.H., *J.H. Schüren, weiland Seminardirektor und Oberschulinspektor zu Osnabrück 1801-1874*, bmv 1901
- Sikora K., *Rola Społeczności Cieszyńskiej w Kościele*, [w:] *Głosy Kościelne*, nr 5, 1 II 1930
- Szturc J., *Ewangelicy w Polsce, Słownik biograficzny XVI-XX wieku*, Bielsko-Biała 1998
- Szturc J., *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*, Warszawa 2006
- Śpiewniczek dla dzieci wyznania ewangelicko-augsburskiego*, (brak autora), Warszawa 1914
- Uglorz M., *Chodzi o dzieci*, [w:] *Kalendarz Ewangelicki* 1971, Warszawa 1970
- Wimmer R., *Erziehung und Schulwirklichkeit im 19. Jahrhundert. Johan Heinrich Schüren und seine Bedeutung für das Osnabrücker Volksschulwesen*, Osnabrück 1972

Czasopisma

Ewangelik; Głosy Kościelne; Posel Ewangelicki; Strażnica Ewangeliczna;
Zeitschrift für den evangelischen Religionspädagogik; Zwiastun;

Słowniki, encyklopedie, leksykony:

Bautz F.W. (hrsg.), *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Bd. 2,
Herzberg 1990

Gadacz T., Milerski B. (red.), *Religia*, Encyklopedia PWN, t. 6, Warszawa
2002

Gadacz T., Milerski B., (red.), *Religia*. Encyklopedia PWN, wersja 1.0,
Warszawa 2003

Mette N., Rickers F. (hrsg.), *Lexikon der Religionspädagogik*, Bd. 1, Neu-
kirchen-Vluyn 2001

Uniwersalny Słownik Języka Polskiego, wersja 2 (CD), Warszawa 2008

Strony internetowe

<http://www.cme.org.pl/index.php?D=758> (data dostępu: 27.08.2014)

[http://www.iberlibro.com/Gedanken-Religions-Unterricht-Christlichen-Volks-
schule-Liebesgruss-Soester/1076778723/bd](http://www.iberlibro.com/Gedanken-Religions-Unterricht-Christlichen-Volks-schule-Liebesgruss-Soester/1076778723/bd) (data dostępu: 16.08.2014)